

Sygn. akt I C 83/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Barbara Nowicka

Protokolant: st. sek. sąd. E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015r. w S. sprawy

z powództwa R. M.

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę kwoty 20.164,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 18.680,76 zł (słownie: osiemnaście tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych i 76/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.02.2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powód R. M. ponosi koszty procesu w 7,36 %, a pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi koszty procesu w 92,64 %, przy czym pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 83/15

UZASADNIENIE

Powód R. M. wniósł o zasądzenie od **pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** na rzecz powoda kwoty 20.164,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.02.2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na uzasadnienie zgłoszonych żądań powód argumentował, iż w dniu 18.02.2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód powoda marki M. (...) o nr rej. (...), którego sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem pojazdu wystawioną przez pozwanego. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę odszkodowania w wysokości 10.900,00 zł z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji. Argumentował, że w tym wypadku nastąpiła szkoda całkowita, a wypłacona kwota stanowi różnicę wartości pojazdu przed i po szkodzie. Wartość pojazdu przed szkodą ustalił na 31.900,00 zł, a wartość kosztów naprawy z przedstawionej powodowi kalkulacji ubezpieczyciel oszacował na kwotę 32.017,76 zł.

Według powoda w sprawie wystąpiła szkoda częściowa. Powód zarzucił pozwanemu, że w swojej kalkulacji zastosował nieuzasadnione korekty ujemne, które negatywnie wpłynęły na ustaloną przez niego wartość pojazdu. Natomiast przy wyliczeniu wartości pojazdu przed szkodą nie uwzględnił niektórych elementów wyposażenia dodatkowego auta. Z uwzględnieniem niezasadnych korekt ujemnych oraz dodatkowego wyposażenia wartość auta na dzień szkody wynosiła 34.300,00 zł. Powód wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 20.164,58 zł tytułem dopłaty do należnego odszkodowania.

Pozwany nie zmienił swojego stanowiska odnośnie rozliczenia szkody, ale wskazał, że w przypadku naprawy samochodu, jeżeli jego koszt nie przekroczy wartości rynkowej, możliwe jest zwrócenie uzasadnionych kosztów naprawy po przedstawieniu oryginalnych rachunków i faktur.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej w kwocie 17 zł. Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 18.01.2012 r., bowiem sprawca kolizji posiadał u niego ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego ustalono możliwość wystąpienia szkody całkowitej. Pozwany uznał, że naprawa jest nieopłacalna, na podstawie dokonanej wyceny wartości pojazdu ze stanu sprzed szkody oraz stanu pojazdu po szkodzie i porównania z przewidywanymi kosztami naprawy. Poinformował powoda, że dalsze wypłaty będą dokonywane tylko po przedstawieniu stosownych faktur za naprawę i części zamienne. Powód nie wskazał, że zamierza naprawiać samochód. Pozwany wypłacił powodowi 10.900,00 zł tytułem szkody całkowitej, a to powód - w ocenie pozwanego - powinien udowodnić, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu nie przekraczają jego wartości sprzed szkody, czego nie uczynił.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. M. był właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...), który zakupił w dniu 27.12.2011r. za cenę 35.000,00 zł. (**bezsporne**), **nadto:**

dowód : umowa sprzedaży z dnia 27.12.2011 r. /k.24/.

W dniu 18 stycznia 2012 r. samochód R. M. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Sprawca szkody posiadał polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.). Szkada została zgłoszona u ubezpieczyciela w dniu 18.01.2012 r. (**bezsporne**).

Pozwany ubezpieczyciel dokonał wyceny wartości M. (...). Ustalił, że wartość pojazdu według stanu przed wypadkiem wynosi 31.900,00 zł. Koszt naprawy oszacowano na kwotę 32.017,76 zł, a wartość pojazdu według stanu po wypadku na kwotę 21.000,00 zł. W konsekwencji wysokość odszkodowania określono na 10.900,00 zł.

dowód: wycena z dnia 25.01.2012 r. /k.8-23/ wraz z protokołem badania powłoki lakierowej /k.57/.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał i wypłacił odszkodowanie R. M. w wysokości 10.900,00 zł (**bezsporne**), **nadto:**

dowód : decyzja z dnia 21.02.2012 r. /k.56/.

R. M. zlecił wykonanie wyceny wartości M. (...). W wycenie wskazano, że wartość pojazdu według stanu przed wypadkiem wynosi 34.300,00 zł, a koszt naprawy wyniesie kwotę 31.064,58 zł, zaś wysokość należnego jeszcze odszkodowania określa kwota 20.164,58 zł. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zostało wezwane do zapłaty na rzecz R. M. odszkodowania w kwocie 20.164,58 zł.

dowód : wezwanie do zapłaty z dnia 14.04.2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania /k.25-29/, kalkulacja naprawy z dnia 14.04.2012 r. /k.30-35/.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. utrzymało swoją decyzję co do rozliczenia szkody całkowitej w pojeździe marki M. nr rej. (...).

dowód : pismo z dnia 22.05.2012 r. /k.36-36v/.

Wartość pojazdu R. M. według stanu sprzed kolizji z dnia 18.01.2012 r. wynosiła 32.200,00 zł. Natomiast koszt naprawy uszkodzeń auta celem doprowadzenia go do stanu sprzed kolizji z dnia 18.01.2012 r. wynosi 29.580,76 zł.

dowód: pisemna opinia biegłego sądowego I. S. /k.90-101/.

Sąd zważył co następuje:

Na gruncie zgłaszanych w toku sprawy twierdzeń i zarzutów stron trzeba było w pierwszej kolejności zauważyć, iż nie było pomiędzy nimi sporu co do faktu, że w dniu 18.01.2012 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której samochód powoda marki M. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w sposób ustalony w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany nie kwestionował również okoliczności, że łączyła go z właścicielem auta kierowanego przez sprawcę kolizji umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Nie było pomiędzy stronami sporu co do zakresu uszkodzeń auta, powstałych w wyniku kolizji.

Strony różniły się natomiast w ocenie, w jaki sposób winna być likwidowana szkoda oraz w konsekwencji – jaka winna być wysokość należnego odszkodowania. Pozwany zarzucał bowiem, że wobec wysokich kosztów naprawy pojazdu, szkoda winna być likwidowana jako całkowita, przy czym wysokość odszkodowania winna określać kwota odpowiadająca wartości pojazdu sprzed szkody (ustalanej przez pozwanego na 31.900,00 zł), pomniejszonej o wartość pozostałości (w kwocie 21.000,00 zł).

Przystępując do oceny poruszanych w niniejszym postępowaniu kwestii należało w pierwszej kolejności zważyć, iż stosownie do treści art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odpowiada co do zasady ogólnej konstrukcji z art. 822 kc i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03.124.1152 z późn. zm.). W ustawie tej postanowiono, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Sąd zważył także, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. Określenie pojęć "szkody" i "odszkodowania" w razie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, następuje na gruncie kodeksu cywilnego, bowiem zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi co do zasady odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. W istocie jednak powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji "ekwiwalentność" obu postaci świadczeń odszkodowawczych, przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż z przepisu art. 361 § 2 kc wynika obowiązek pełnej kompensaty szkody (por. uchwała SN z 12.10.2001r., III CZP 57/01, OSNC 2002/5/57).

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem (por. wyrok SN z 11.06.2003r., V CKN 308/01, LEX nr 15324, wyrok SN z 1.09.1970r., II CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93 oraz z dnia 20.02.1981r., I CR 11/81, OSNCP 1981, nr 10, poz. 199), jeżeli właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego przez naprawę samochodu, sprawca szkody nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości. Tylko w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do takiej formy odszkodowania.

W uzasadnieniu do wyroku z dnia 11.06.2003 r. Sąd Najwyższy wskazał, że jedynie w przypadku, gdy koszty naprawy samochodu po wypadku przekraczają wartość samochodu przed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe i uzasadnione będzie odstąpienie przy ustalaniu odszkodowania od dokonania

restytucji. W takim przypadku wysokość szkody stanowić będzie różnica między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości.

Podzielając w zupełności przytoczone stanowisko Sąd meriti przystąpił zatem do oceny, w jaki sposób winna być likwidowana szkoda w tym konkretnym wypadku.

Stanowczego podkreślenia w tym miejscu wymagało, że w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z obowiązującą procedurą cywilną nie do sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Innymi słowy sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności spornych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Celem wykazania swego twierdzenia strona powodowa powołała się na dowód z kalkulacji naprawy sporządzonej na zlecenie powoda przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, przez J. S. i D. T. – wspólników spółki cywilnej (...) w S., w której wartość auta powoda według stanu sprzed kolizji określono na kwotę 34.300,- zł oraz kalkulację pozwanego, w której koszt naprawy auta określono na kwotę 32.017,76 zł. Analizując wiarygodność tych dowodów Sąd zważył przede wszystkim, iż kalkulacje te stanowiły jedynie prywatne ekspertyzy, z których jedna opracowana była na zlecenie powoda. Miały zatem w niniejszym procesie jedynie znaczenie wyjaśnienia stanowiącego poparcie – z uwzględnieniem wiadomości specjalnych – stanowiska strony powodowej w niniejszej sprawie.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w ramach zakreślonych wnioskami dowodowymi stron Sąd podzielił jednak stanowisko strony powodowej wskazującej, że koszt naprawy pojazdu powoda, uszkodzonego wskutek kolizji z dnia 18.01.2012r. nie przewyższał wartości pojazdu wg stanu sprzed tej kolizji.

Przekonanie powyższe Sąd oparł na dowodzie z pisemnej opinii biegłego sądowego w zakresie wypadków drogowych I. S., który oszacował wartość auta powoda sprzed kolizji na kwotę 32.200,00 zł, zaś koszt naprawy auta po kolizji na kwotę 29.580,76 zł. Do opinii tej żadna ze stron nie złożyła zastrzeżeń.

Sąd uznał opinię biegłego I. S. za całkowicie wiarygodną, była bowiem logiczna i fachowa, a zawarte w niej wnioski kategoryczne, logicznie oraz wyczerpująco uzasadnione.

Wskazująca w toku postępowania likwidacyjnego na inne wartości auta oraz kosztów naprawy strona pozwana nie zgłosiła żadnych zarzutów odnośnie wyliczenia przez biegłego wartości oraz kosztów naprawy pojazdu powoda; nie wykazała także żadnym przeciwdowodem, by koszty te były inne, aniżeli wyliczone przez biegłego.

Sąd zważył przy tym, iż nie było uprawnionym uzależnianie kwalifikacji części, a w konsekwencji zmiana tej kwalifikacji w sporządzonym przez ubezpieczyciela kosztorysie, od przedłożenia przez powoda odpowiednich dowodów zakupu określonych części zamiennych i potwierdzeniu faktu naprawy.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem (por. wyrok SN z 07.08.2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410) szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać.

Akceptując w zupełności przytoczone stanowisko trzeba było dojść do wniosku, iż pozbawionym podstawy prawnej pozostawało żądanie ubezpieczyciela potwierdzenia zakupu wymienionych części, a w konsekwencji uzależnianie wysokości odszkodowania od faktu naprawy auta i przedłożenie odpowiednich faktur lub dowodów na dokonanie tych czynności.

Wzgląd na wszystkie te argumenty doprowadził Sąd do wniosku, iż nie był trafnym zarzut pozwanego, iżby szkoda winna być likwidowana jako całkowita, skoro koszty naprawy pojazdu powoda nie przekraczały wartości auta sprzed kolizji.

Mając na względzie opinię biegłego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.680,76 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy należnym odszkodowaniem, a odszkodowaniem wypłaconym powodowi w toku postępowania likwidacyjnego, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W odniesieniu do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd zważył, iż stosownie do treści art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także art. 817 Kodeksu cywilnego, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przedmiotowej sprawie powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 18.02.2012 roku. Bezspornym było, że zgłoszenie szkody miało miejsce dnia 18.01.2012 r. Tym samym należało przyjąć, że 30 dniowy termin na wypłatę odszkodowania upłynął z dniem 17.02.2012 r. Wobec powyższego odsetki za opóźnienie należą się powodowi od dnia następnego po upływie tego terminu, czyli od dnia 18.02.2012 roku, na podstawie art. 481 § 1 kc.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w pkt I i II wyroku.

O kosztach jak w pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c., w związku z art. 108 § 1 kpc. Rozstrzygając o zasadach ponoszenia kosztów Sąd zważył, że powód przegrał proces w 7,36%, zaś pozwany w 92,64% i w takim stosunku strony powinny ponieść koszty procesu, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu, który po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie, dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.